

dr hab. Anna Rakowska, prof. UŁ
Katedra Prawa Konstytucyjnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytetu Łódzkiego

Łódź, 24 kwietnia 2024 r.

RECENZJA
DOROBKU NAUKOWEGO
PANA DOKTORA ROBERTA KROPIWNICKIEGO
w postępowaniu habilitacyjnym

1. Uwagi wstępne

Niniejszą recenzję sporządziłam w związku z postępowaniem habilitacyjnym, prowadzonym na wniosek Pana Doktora Roberta Kropiwnickiego, na podstawie przepisów ustawy z 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce.

Przywołana ustawa w art. 219 ust. 1 stanowi, że
„Stopień doktora habilitowanego nadaje się osobie, która: 1) posiada stopień doktora; 2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe albo artystyczne, stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym co najmniej: a) 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a, lub b) 1 cykl powiązanych tematycznie artykułów naukowych opublikowanych w czasopismach naukowych lub w recenzowanych materiałach z konferencji międzynarodowych, które w roku opublikowania artykułu w ostatecznej formie były ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. b, lub c) 1 zrealizowane oryginalne osiągnięcie projektowe, konstrukcyjne, technologiczne lub artystyczne; 3) wykazuje się istotną aktywnością naukową albo artystyczną realizowaną w więcej niż jednej uczelni, instytucji naukowej lub instytucji kultury, w szczególności zagranicznej”.

Dr Robert Kropiwnicki jako osiągnięcie naukowe, mające w myśl art. 219 ust. 1 pkt 2 lit. a ustawy – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce stanowić

podstawę złożonego wniosku wskazała monografię zatytułowaną *Pozycja ustrojowa posła w Polsce. Stan obecny i perspektywy*, Toruń 2022, liczącą 323 strony, opublikowaną w 2024 r. przez Wydawnictwo „Adam Marszałek” z siedzibą w Toruniu.

2. Charakterystyka drogi naukowej Habilitanta i jego zainteresowań

Oceny dorobku naukowego doktora Roberta Kropiwnickiego dokonałam na podstawie dokumentów załączonych do wniosku o wszczęcie postępowania habilitacyjnego, w szczególności sporządzonego przez Habilitanta autoreferatu, przedstawiającego jego dorobek naukowy oraz wykazu opublikowanych prac naukowych wraz z informacją o osiągnięciach dydaktycznych i współpracy naukowej oraz przedstawionych przez niego publikacji i pozostałych udostępnionych informacji.

Pan doktor Robert Kropiwnicki magisterskie studia prawnicze ukończył w 2019 r. na Uniwersytecie Humanistycznospołecznym SWPS na podstawie pracy magisterskiej przygotowanej pod kierunkiem dra hab. Mariusza Bidzińskiego. Trzeba zaznaczyć, że od 1999 r. Habilitant jest magistrem politologii. W 2006 r. panu Robertowi Kropiwnickiemu nadano stopień naukowy doktora nauk prawnych, na podstawie rozprawy doktorskiej zatytułowanej *Wolność człowieka jako zasada konstytucyjna Rzeczypospolitej Polskiej*, przygotowanej pod kierunkiem prof. dra hab. Bogusława Banaszaka. Jej recenzentami byli: prof. dr hab. Andrzej Rzepliński oraz dr hab. Małgorzata Masternak-Kubiak.

W latach 2000-2013 Wnioskodawca pracował na stanowisku asystenta-nauczyciela akademickiego w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Legnicy. W latach 2008-2009 uczestniczył w studiach podyplomowych, a ponadto w okresie 2001-2005 był uczestnikiem studium doktoranckiego i asystował w pracach Katedry Prawa Konstytucyjnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

W zakresie doświadczeń międzynarodowych wskazać należy, że w 2008 r. odbył staż naukowy w uczelni University of Bradford, gdzie prowadził badania dotyczące wykonywania wyroków ETPC, czego rezultatem są publikacje na ten temat.

Robert Kropiwnicki jest autorem licznych opracowań naukowych. Swoimi zainteresowaniami obejmuje następujące: wolności i prawa człowieka oraz system ich ochrony, prawo wyborcze, prawo parlamentarne.

Namacalnym efektem zainteresowań pana doktora Roberta Kropiwnickiego są publikacje. Wnioskodawca opublikował dotychczas (poza monografią będącą podstawą wniosku o nadanie stopnia doktora habilitowanego):

- 11 rozdziałów w monografiach;
- 7 artykułów naukowych w czasopismach.

Na uwagę z pewnością zasługuje aktywność Habilitanta polegająca na udziale w konferencjach. Pan doktor Robert Kropiwnicki wziął czynny udział w 32 konferencjach, w tym wygłosił 27 referatów (nie tylko w Polsce, ale i w Republice Czeskiej).

Warto także zwrócić uwagę na aktywność Pana doktora w zespołach eksperckich i komisjach. Co ciekawe, Habilitant jeszcze zapewne przed podjęciem decyzji o wyborze ścieżki zawodowej wykazywał aktywność prawnospołeczną i zdobywał doświadczenie: jak sam wskazuje, zainicjował i współtworzył Parlament Uczniowski Województwa Legnickiego. Był inicjatorem powołania w 2005 r. Legnickiej Rady Konsultacyjnej Organizacji Pozarządowych.

Był promotorem i recenzentem kilkudziesięciu prac licencjackich i magisterskich, a także promotorem pomocniczym doktoratu zatytułowanego *Postępowanie ustawodawcze*. Prowadził zajęcia dydaktyczne.

Z drugiej strony Habilitant sam także uczestniczył w wielu kursach i szkoleniach, zarówno podnoszących kompetencje naukowe, edukacyjne, jak i rozwijających umiejętności „miękkie” (w Polsce i zagranicą – Koszyce).

Dla oceny monografii nie bez znaczenia jest okoliczność, że wnioskodawca ma bogate doświadczenie parlamentarne – jest posłem VI, VII, VIII, IX i X kadencji.

3. Ocena monografii pt. *Pozycja ustrojowa posła w Polsce. Stan obecny i perspektywy*

3.1. Wybór tematu monografii

Dr Robert Kropiwnicki swoją „książkę habilitacyjną” poświęcił zagadnieniu z zakresu prawa parlamentarnego, tj. pozycji ustrojowej posła w Polsce. Z pewnością wybór ten należy ocenić jako trafny, przede wszystkim z uwagi na doniosłość podjętego tematu, ale także z uwagi na fakt, że w piśmiennictwie prawnokonstytucyjnym brak jest kompleksowego i szerokiego opracowania podjętego przez Habilitanta tematu, przygotowanego w sposób zbliżony do sposobu przyjętego w recenzowanej monografii.

Trzeba jednocześnie podkreślić, że podjęty przez doktora Roberta Kropiwnickiego temat stanowi – z uwagi na status posła jako przedstawiciela Narodu - nie tylko jedno z najważniejszych zagadnień z zakresu prawa parlamentarnego, ale bez wątpienia wywiera wpływ na funkcjonowanie parlamentu, a przez to i demokracji. Nie bez znaczenia jest także to, że wieloletnie doświadczenia sejmowe Autora są ciekawą i pouczającą perspektywą dla prawnika-teoretyka.

Warto też zaznaczyć, że zagadnienia podejmowane przez Roberta Kropiwnickiego w książce nie były wcześniej bezpośrednio przedmiotem szerszych opracowań Jego autorstwa, dzięki czemu z pewnością praca nie ma charakteru odtwórczego, nie stanowi jedynie zebrania i odtworzenia dotychczasowych publikacji Habilitanta. Monografia jest nadto o tyle cenna, że przedstawia podjęty temat nie tylko od strony teoretycznej, ale także praktycznej, przywołując stany faktyczne z zakresy działalności Sejmu i Senatu, co pozwala czytelnikowi na odkodowanie praktycznych skutków rozwiązań przyjętych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, Regulaminie Sejmu, czy ustawie o wykonywaniu mandatu posła i senatora oraz w innych aktach dotyczących statusu prawnego parlamentarzysty.

3.2. Ocena strony formalnej monografii

W tym aspekcie przedstawiona monografia zasługuje na pozytywną ocenę. Książka napisana jest co do zasady prawidłowym prawniczym językiem, w sposób atrakcyjny i zrozumiały dla czytelnika. Niedociągnięcia językowe lub

formalne są nieliczne i raczej nie obciążają Autora – powinny zostać usunięte na etapie redakcji tekstu.

Jak przykłady „usterek” można podać:

- s. 41, przyp. 34 – „tzw. Klauzula” zamiast „tzw. klauzula”;
- s. 50 „dla osoby byłego posła” – lepiej: „dla byłego posła”;
- s. 51 „musi być złożone w ciągu 3 dni od dnia doręczenia” (niedodane doręczenia czego);
- „senat” zamiast „Senat” – tym bardziej, że Sejm zawsze pisany jest wielką literą;

Zdaniem recenzentki odbiór pracy nieco także utrudniają długie akapity. W procesie redakcji i korekty tekstu powinny one zostać podzielone na mniejsze, co ułatwiłoby lekturę i analizę rozważań.

Pośród innych formalnych uchybień można wymienić:

- s. 45 „wyrok na karę” – lepiej: „wyrok, w którym orzeczono karę”, „wyrok orzekający/skazujący na karę”;
- s. 51 – mowa o wyroku SN o wygaszeniu mandatu, a jest to postanowienie;
- „zebrania” komisji sejmowych – regulaminowo to są „posiedzenia” i zdaniem recenzentki powinno się konsekwentnie używać tego terminu;
- kontrowersyjne jest użycie terminu „izba niższa” (s. 150) – gdy w piśmiennictwie przyjmuje się, że prawidłowo izby należy określać ewentualnie jako pierwszą i drugą, nie niższą i wyższą;
- czytelniejsze byłoby chyba uczynienie w rozdziale 4 podrozdziałów 15-17 wewnętrznymi jednostkami redakcyjnymi podrozdziału 14;
- równie wątpliwe jest używanie pojęcia „firmy” na określenie przedsiębiorstwa; termin „firma” ma ustalone znaczenie w prawie handlowym i w pracy prawniczej powinno być ono przestrzegane.

Przypisy Habilitant sporządził w prawidłowy sposób, uzupełniając treść rozważań, przy czym jednak recenzentka odczuwała „niedosyt” przypisów lub literatury w nich powoływanej, np.: na s. 167 i wskazanych dalej w recenzji.

Całość rozprawy dzieli się na pięć rozdziałów, poprzedzonych wstępem i zamkniętym zakończeniem. Pierwszy z rozdziałów, poświęcony zagadnieniom mandatowi posła, liczy 28 stron, drugi rozdział, w którym Habilitant omawia gwarancje mandatu wolnego, zajmuje 72 strony, trzeci rozdział, dotyczący posłów w funkcji legislacyjnej Sejmu RP liczy 40 stron, na kolejny, czwarty rozdział, analizujący udział posłów w funkcji kontrolnej, składa się 80 stron. Piąty zaś rozdział, w którym omówione zostało zagadnienie udziału posłów w realizowaniu funkcji kreacyjnej Sejmu, liczy 38 stron. Zauważalna dysproporcja objętości rozdziałów (najkrótszy – 28 stron, najdłuższy – 80) jest jednak za każdym razem uzasadniona merytoryczną stroną rozważań prowadzonych w poszczególnych fragmentach książki.

Wszystkie dzielą się na krótkie, tematyczne podrozdziały (od 5 do 18), te zaś w rozdziałach 2, 4 i 5 dodatkowo na mniejsze jeszcze jednostki redakcyjne, co ocenić należy jako potrzebne, a zarazem wystarczające dla przejrzystości treści monografii.

Podstawowe zastosowanie w monografii znalazła metoda dogmatyczno-prawna.

Jednoznacznie pozytywnie należy ocenić wstęp do monografii, gdzie Habilitant w sposób atrakcyjny dla czytelnika wyjaśnił przyczyny wyboru tematu, jego znaczenie i podstawowe pojęcia oraz zagadnienia poruszane dalej w poszczególnych rozdziałach, a także wyraźnie nakreślił cel pracy.

Po rozbudowanym i ciekawym zakończeniu Habilitant umieścił obszerną Bibliografię wykorzystaną przy pisaniu monografii, która szacunkowo liczy na pewno ponad 400 pozycji literatury. Większość z nich są to opracowania polskojęzyczne. Habilitant szeroko wykorzystywał akty prawne. Posiłkował się orzeczeniami sądowymi i dokumentami sejmowymi.

Podsumowując rozważania na temat formalnych aspektów pracy należy skonkludować, że monografia pozostaje na wysokim poziomie przygotowania, jest uporządkowana i „dobra” w odbiorze, a usterki są niewielkie i nie wpływają na wysoką pozytywną ocenę formalnoprawną recenzowanej pracy.

3.3. Ocena strony merytorycznej monografii

Przechodząc do oceny merytorycznej przedstawionej do recenzji pracy, należy w pierwszej kolejności podkreślić jej liczne zalety, do których należą:

1. konsekwentny i logiczny dla czytelnika układ treści;

2. kompletne ujęcie podjętego tematu, z uwzględnieniem zagadnień teoretycznych z pogranicza prawa publicznego i prywatnego, a także praktyki orzeczniczej i poglądów doktryny na opisywane w monografii zagadnienie;

3. sprawne i właściwe posługiwanie się przez Habilitanta aktami prawnymi, literaturą fachową, dokumentami źródłowymi oraz orzecznictwem;

4. doskonale łączenie analizy teorii i praktyki parlamentarnej;

5. celność wniosków wyciąganych z prowadzonych rozważań, a także ich racjonalne uzasadnianie.

W warstwie merytorycznej recenzentka odniesie się po kolei do zawartości poszczególnych rozdziałów.

3.3.1 Rozdział 1

Rozdział 1 jest oczywiście potrzeby i ma charakter wprowadzający. Charakterystyka mandatu deputowanego ma bowiem znaczenie dla szczegółowego określenia jego pozycji, obowiązków i uprawnień. Autor przedstawił tu ciekawie koncepcje: mandatu przedstawicielskiego, mandatu wolnego, związanego i mieszanego. Zaletą jest uporządkowane rozważań. Habilitant dzieli w tym rozdziale granice mandatu na formalne (do których zalicza *de facto* jedynie granice czasowe) i materialne, przy czym odrębny podrozdział poświęca jedynie granicom materialnym.

3.3.2. Rozdział 2

Rozdział 2, dotyczący zagadnienia gwarancji mandatu wolnego, jest niezwykle ważny dla rozważań na temat statusu posła; to bowiem gwarancje „budują” i składają się na „wolność” mandatu i dają deputowanym możliwość nieskrępowanego wykonywania ich powinności (oczywiście w granicach prawa). Rozważania prowadzone w tym rozdziale są uporządkowane i ciekawe. Systematyzują wiedzę na temat instrumentów zabezpieczania mandatu wolnego, statusu posła i uprawnień Sejmu oraz jego organów w tym zakresie.

Habilitant w tym rozdziale po kolei omawia: immunitety, instytucję niepołączalności, urlop, ochronę zatrudnienia, uposażenie deputowanego oraz znaczenie zasady kadencyjności. Rozdział jest ciekawy i przygotowany prawidłowo; można doń zgłosić jedynie nieliczne uwagi szczegółowe, jak np.:

- wskazanie na s. 58, iż zwrot „inna działalność związana nieodłącznie ze sprawowaniem mandatu” był wielokrotnie krytykowany i przywołanie na dowód tego jedynie jednej pozycji literatury – przyp. 10 – to przykład „niedosytu” co do przypisów;
- naruszenie prawa osób trzecich, zdaniem recenzentki, nie jest jedynie domeną prawa cywilnego (s. 61) – także prawo karne dotyczy naruszania dóbr innych osób (życie, wolność, własność);
- s. 62 – warto by wskazać, opisując dwa podejścia w literaturze, zwolenników każdego z nich;
- w odniesieniu do rozważań dotyczących immunitetu materialnego brakuje recenzentce rozwinięcia istoty immunitetu i podkreślenia, że instytucja immunitetu służy przede wszystkim ochronie niezależności i autonomii parlamentu jako takiego i zapewnieniu właściwej pracy organu władzy ustawodawczej (co przy obecnej społecznej krytyce tej instytucji byłoby wskazane). Warto by np. przywołać orzeczenie TK, w którym wskazał on, iż *"instytucja immunitetu od wieków traktowana jest jako istotna gwarancja prawidłowego działania parlamentu jako organu reprezentacji Narodu. W tym rozumieniu, immunitet trzeba traktować nie tyle jako przywilej indywidualny, przyznany poszczególnym członkom parlamentu, ile jako przywilej instytucji. Oznacza to, że immunitetu parlamentarnego nie można rozpatrywać w kategoriach prawa podmiotowego (a więc na tle zasad wykładni wynikających z rozdziału drugiego Konstytucji), a tylko w kategoriach instytucjonalnych (a więc na tle zasad funkcjonowania organów państwa). Innymi słowy, sens i potrzeba immunitetu sięgają tylko tak daleko, jak jest to niezbędne dla zapewnienia prawidłowego działania parlamentu jako organu i prawidłowego wykonywania mandatu przez posła (senatora) jako członka tego organu. Nie ma natomiast żadnych podstaw konstytucyjnych, by immunitet parlamentarny traktować jako środek zapewniający bezkarność parlamentarzystom, którzy naruszyli prawo"* (K 36/01, OTK 2001, Nr 8, poz. 255). Warto też zaznaczyć, że z tych właśnie powodów parlamentarzysta immunitetu materialnego nie może się zrzec.
- Odnośnie do rozważań dotyczących „zawieszenia” czynności postępowania przygotowawczego w fazie *ad rem*, gdy już jednak

wiadomo, że osobą podejrzaną jest parlamentarzysta – recenzentka rozumie i co do zasady podziela stanowisko Habilitanta, tym niemniej uzupełniłaby je o rozważania z punktu widzenia dobra postępowania karnego (wiedza osoby podejrzanej o planowaniu czynności może zniweczyć ich skuteczność);

- recenzentka nie do końca podziela tezę o braku samowykonalności art. 107 konstytucji, ale to jest kwestia polemiki merytorycznej;
- za bardzo ciekawy recenzentka uważa podrozdział 7, przy czym warto by uzupełnić rozważania na temat sędziego/prokuratora w stanie spoczynku.

3.3.3. Rozdział 3

Rozdział 3, poświęcony udziałowi posłów w realizacji funkcji legislacyjnej, jest ciekawym „przewodnikiem” po kolejnych stadiach procesu prawodawczego ze szczególnym uwzględnieniem roli posła w jej wykonywaniu. W przygotowywaniu tego rozdziału z pewnością pomocne były praktyczne przygotowanie i doświadczenie parlamentarne Autora, co czyni rozważania ciekawszymi i bardziej „żywymi”, tym niemniej wywołuje niekiedy – wspomniany już wcześniej – „niedosyt” przypisów. Bardzo interesujące są np. rozważania prowadzone w podrozdziale 5 na s. 158 (co do milczącej zgody), a także zawarte w podrozdziałach 7 i 9 – i zgłoszone w ich zakończeniu wnioski.

3.3.4. Rozdział 4

Rozdział dotyczący udziału posłów w realizacji funkcji kontrolnej jest najobszerniejszy. Jest to uzasadnione tym, że form realizacji tej funkcji jest dużo, a omówienie udziału w niej deputowanych nie może być mniej szczegółowe od przedstawienia funkcji legislacyjnej czy kreacyjnej. Odbiór treści czytelnikowi bardzo ułatwia podzielenie treści na aż 18 podrozdziałów (i dalsze jednostki redakcyjne); takie działanie Autora porządkuje rozważania.

W odniesieniu do tego rozdziału recenzentka także niekiedy odczuwała „niedosyt” przypisów (np. s. 197, akapit 1). Za interesujące uznać należy prowadzoną analizę i wnioski formułowane w kolejnych podrozdziałach tego

rozdziału (np. w podrozdziale 16, dotyczącym Komisji Odpowiedzialności Konstytucyjnej, a także w punkcie 18.5).

3.3.5. Rozdział 5

Za ciekawy i prawidłowy recenzentka uznaje rozdział 5, w zasadzie nie zgłaszając do niego uwag (może poza taką, że tytuł punktu 5.3. powinien brzmieć „posłowie i sędziowie – kandydaci na członków KRS” i że niekiedy między poszczególnymi organami czy funkcjami brak symetrii w omawianiu trybu ich powoływania/wyboru). Poza tym rozdział jest wyczerpujący i potrzebny.

„Wartością dodaną” w książce z pewnością jest Zakończenie, w którym Autor zbiera i zgłasza wypracowane w toku analizy podjętego zagadnienia postulaty *de lege ferenda*. Zarówno one, jak i kwestie, co do których recenzentka zgłosiła niedosyt, mogą z powodzeniem stanowić przedmiot dalszej pracy naukowej Habilitanta.

* * *

Konkludując, należy uznać, że tzw. „książka habilitacyjna” pana doktora Roberta Kropiwnickiego, z uwagi na swój poziom formalny i merytoryczny, spełnia warunki stawiane tego typu publikacjom. Jest to monografia oparta na dobrym warsztacie naukowym, oczywistej i dostrzegalnej znajomości przedstawianych zagadnień, w których Wnioskodawca porusza się swobodnie i wyciąga z prowadzonych rozważań wyciąga prawidłowe i logiczne wnioski. Zarówno baza źródłowa i bibliograficzna, przytaczane stanowiska przedstawicieli doktryny, orzeczenia sądowe, jak i samodzielna analiza teoretyczna i z zakresu praktyki parlamentarnej dokonana przez Autora powodują, że czytelnik dostaje do ręki wartościową i ciekawą publikację, która - co istotne - może stanowić podstawę do dyskusji na temat zmian w polskim prawie parlamentarnym.

Pan doktor Robert Kropiwnicki wypełnił więc wymagania stawiane w art. 219 ust. 1, tj.

1) posiada stopień doktora;

2) posiada w dorobku osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój określonej dyscypliny, w tym 1 monografię naukową wydaną przez wydawnictwo, które w roku opublikowania monografii w ostatecznej formie było ujęte w wykazie sporządzonym zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 267 ust. 2 pkt 2 lit. a;

3) wykazuje się istotną aktywnością naukową realizowaną w więcej niż jednej uczelni lub instytucji naukowej, w tym też w zagranicznej.

Opowiadam się tym samym za dopuszczeniem Pana Doktora Roberta Kropiwnickiego do dalszych czynności przewodu habilitacyjnego, a w konsekwencji za nadaniem stopnia naukowego doktora habilitowanego.

Anne Skonowska